

Beata Szluz

OPIEKA WYCHOWAWCZA NAD DZIEĆMI UPOŚLEDZONYMI UMYSŁOWO DO 1989 ROKU

1. Zarysowanie przedmiotu rozważań

Od najdawniejszych czasów wychowanie było jednym z podstawowych zadań społecznych, lecz odnosiło się tylko do jednostek nieodbiegających od uznanej normy. W ewolucji myślenia o rozwoju, opiece i edukacji osób niepełnosprawnych zauważalne są przejawy transformacji postaw społecznych wobec tych jednostek. W jego kształtowaniu się można wyróżnić następujące okresy:

1. Okres demonologiczny – upośledzonych umysłowo traktowano jako przejaw działania sił nadprzyrodzonych, także jako karę za przewinienia rodziców. Osoby dotknięte upośledzeniem umysłowym uważano za wyrzutków społeczeństwa, nawiedzonych przez demony.

2. Okres nozologiczny (greckie: nonos – choroba) – przypadający na XIX i początek XX w., w którym określono dokładnie cechy charakteryzujące osoby upośledzone umysłowo.

3. Okres dyferencjacji – zdefiniowano pojęcie upośledzenia umysłowego i równocześnie integracji społecznej upośledzonych umysłowo. Rozwój badań naukowych doprowadził do ustalenia, że upośledzenie umysłowe nie stanowi jednostki chorobowej. Równocześnie zwrócono uwagę na wielość przyczyn prowadzących do powstania oligofrenii¹.

Tutaj nasuwają się zasadnicze pytania – jak zmieniał się stosunek społeczeństwa do osób upośledzonych umysłowo? A w konsekwencji, jak rozwi-

¹ Por. W. Dykcik, *Wprowadzenie w przedmiot pedagogiki specjalnej jako nauki*, w: *Pedagogika specjalna*, red. W. Dykcik, Poznań 1997, s. 41-42.

jała się opieka wychowawcza nad dziećmi upośledzonymi umysłowo? Tej fundamentalnej sprawie należy zatem bliżej się przyjrzeć.

2. Okres demonologiczny

Na temat stosunku społeczeństwa do osób upośledzonych umysłowo w początkach rozwoju społecznego, nauka nie posiada pełnych danych. Człowiek pierwotny utożsamiał zaburzenia umysłowe z opętaniem przez demony, wiedźmy. Siły nadprzyrodzone mogły działać jako demony – choroby, albo za pośrednictwem różnych przedmiotów, zwierząt, roślin, ludzi, np. kalekich, garbatych, niewidomych, głuchych. Taki sam magiczno-demoniczny charakter miała opieka i leczenie. Polegało ono na czarach, zaklęciach oraz magicznych praktykach, których celem było wypędzenie demona. W celach leczniczych stosowano wstrząsanie, wystraszanie przez nagłe i niespodziewane hałasy, bicie chorych, zabiegi operacyjne oraz różnorodne leki roślinne².

W Grecji zapatrywano się na chorobę psychiczną jako na przejaw mistycznego uduchowienia, albo jako na dowód opętania. Wówczas odpędzano psychicznie chorych od bram świątyni kamieniami. Częściej jednak traktowano ich jak potrzebujących pomocy. Leczone ich i otaczano opieką w świątyniach na równi z innymi chorymi³. W okresie rozkwitu kultury greckiej rozpoczęto pierwsze badania naukowe nad zjawiskiem chorób psychicznych. Wielkie zasługi położył Hipokrates, który prowadził badania medyczne o charakterze przyrodniczo-lekarskim⁴. Inna sytuacja panowała w Sparcie, gdzie panował nadzór państwa nad wychowaniem młodzieży. Dzieci słabe, kalekie, upośledzone wyrzucano na cmentarz w górach Tajgetos i pozbawiano życia. To prawo panowało aż do końca IV w. nowej ery⁵.

W Rzymie do tradycji należało dobre obchodzenie się z chorymi psychicznie. Za czasów Rzeczypospolitej Rzymskiej obowiązywało prawo dwunastu tablic, które nakazywało opiekowanie się obłąkanymi. Rodzina rzymska była podstawową komórką gospodarczo-społeczną, która pełniła funkcje opiekuńczo-wychowawcze w stosunku do swoich dzieci. Rozkład

² Por. M. Balcerek, *Rozwój wychowania i kształcenia dzieci upośledzonych umysłowo*, Warszawa 1981, s. 12-13.

³ Por. Tamże, s. 14-15.

⁴ Por. T. Bilikiewicz, J. Gallus, *Psychiatria polska na tle dziejowym*, Warszawa 1962, s. 9-10.

⁵ Por. M. Wawrzynowski, *Opieka wychowawcza nad dziećmi upośledzonymi umysłowo*, Warszawa 1931, s. 10-11.

imperium rzymskiego spowodował również rozkład życia rodzinnego w Rzymie. Dzieci kalekie i upośledzone wypędzano z miasta, pozbawiano ich domu rodzinnego⁶.

W średniowieczu nie zmieniła się radykalnie sytuacja upośledzonych umysłowo. Na chorobę psychiczną patrzono jak na karę bożą lub dzieło diabła. Pod wpływem tych zapatrywań pogorszyła się w społeczeństwie sytuacja chorych i upośledzonych umysłowo. Chorych przetrzymywano w wieżach, w klatkach, a w późnym średniowieczu palono ich na stosie⁷. Wprawdzie chrystianizm spowodował zmianę negatywnego stosunku do upośledzonych umysłowo, jednakże M. Luter głosił jeszcze pogląd, że „dzieci szatana” należy „pozbawiać ciała”, a więc skazywać na śmierć⁸. W Europie niektóre klasztory uznawały za swój obowiązek opiekę nad chorymi psychicznie i umysłowo upośledzonymi. Organizowano przytułki, które dawały możliwość skromnego życia⁹. Rozwijana przez zakony i szpitale opieka objęła niewielką liczbę osób chorych. Był to jednak początek opieki społecznej nad upośledzonymi, którą podjęły głównie organizacje i stowarzyszenia religijne.

W Polsce, aż po czasy nowożytne chorymi psychicznie i upośledzonymi umysłowo zajmowały się głównie zakony, stowarzyszenia religijne i organizacje filantropijne, później rady miejskie i gminy miejskie. Duży wpływ na kształtowanie się postawy społeczeństwa wobec osób upośledzonych umysłowo miała wspólnota Kościoła¹⁰. Dobroczynność ta wynikała z przyjętych przez ludzi wierzących zasad miłosierdzia. Jak pisze J. Koral: „Można więc śmiało nazwać działalność charytatywną Kościoła najbardziej przekonującym wykładnikiem chrześcijaństwa w świecie”¹¹. Kościół postrzegany jest jako obrońca osoby ludzkiej, jej godności i praw.

Wiek XII i XIII to czas powstawania pierwszych szpitali i schronisk dla psychicznie i umysłowo chorych, głównie z inicjatywy zakonów. W 1170 r.

⁶ Por. M. Grzegorzewska, *Szkolnictwo specjalne*, w: *Encyklopedia Wychowawcza*, t. 3, Warszawa 1937, s. 168-169.

⁷ Por. M. Balcerek, dz. cyt., s. 17-18.

⁸ Por. O. Lipkowski, *Pedagogika specjalna*, Warszawa 1981, s. 101.

⁹ Por. T. Bilikiewicz, J. Gallus, dz. cyt., s. 51.

¹⁰ Por. J. Radwan-Pragłowski, K. Frysztacki, *Spoleczne dzieje pomocy czlowiekowi: od filantropii greckiej do pomocy socjalnej*, Katowice 1998, s. 73-75; M. Balcerek, dz. cyt., s. 45-47.

¹¹ J. Koral, *Podstawy dzialalnosci charytatywnej Kosciola na przykladzie organizacji Caritas. Studium etyczno-spoleczne*, Kraków 2000, s. 12.

powstało w Poznaniu hospicjum św. Michała, które prowadzone było przez zakon joannitów. W 1203 r. w Sławkowie pod Krakowem powstał szpital prowadzony przez zakon szpitalny Świętego Ducha (duchaków). Wiek XIII to także czas powstawania miast. Wybierane w nich rady miejskie przejmowały funkcje opiekuńcze oraz inicjowały nowe dzieła charytatywne (szpitale, sierocińce, przytułki)¹².

Istnieją dowody na to, że w najdawniejszych czasach znęcano się nad ludźmi upośledzonymi. Szczególnie osoby psychicznie chore były kojarzone z działaniem złych duchów. Dowodem zrozumienia potrzeby opieki nad osobami upośledzonymi, był za czasów Kazimierza Wielkiego, Statut Wiślicki z 1347 r. Wzięto w nim pod obronę osoby z warstw niższych i chore psychicznie. W 1529 r. wydany został przez Zygmunta Starego, Statut Litewski. Zawierał po raz pierwszy przepisy biorące w obronę chorych psychicznie i upośledzonych umysłowo¹³.

W XIV w. widoczne były próby badań zmierzających do ustalenia przyczyn upośledzenia umysłowego. Starano się odróżnić upośledzenie umysłowe od chorób psychicznych. Wobec trudności z wydzieleniem upośledzenia umysłowego spośród chorób psychicznych, do końca XVIII w. nie podjęto zorganizowanych form kształcenia tych osób¹⁴. Wzmianki o istnieniu zakładów dla upośledzonych umysłowo w Polsce pochodzą z XVI w. Jako pierwszy powstał zakład w Krakowie, potem w Gdańsku w 1542 r.¹⁵ W XV i XVI w. niektóre z miast polskich utrzymywały i sprawowały nadzór nad szpitalami, które przyjmowały chorych, kalekich i upośledzonych umysłowo, a od XVI/XVII w. razem z dorosłymi przyjmowano dzieci. Nie prowadzono w nich ani leczenia, ani nauczania. Były to przytułki, w których panowały złe warunki materialne i opiekuńcze. Brak było określonego systemu wychowawczego. Ponieważ szpital długo nie kojarzył się z miejscem leczenia chorych, dlatego termin „niepełnosprawny” pojawił się dopiero w XIX w.¹⁶

W XVII i XVIII w. społeczna pomoc dla upośledzonych ograniczała się do działalności zakładów i przytułków. Od początku były to instytucje separowane pod względem społecznym oraz przestrzennym. Medycyna zajmo-

¹² Por. J. Radwan-Pragłowski, K. Frysztacki, dz. cyt., s. 85-87.

¹³ Por. J. Wyczesany, *Pedagogika upośledzonych umysłowo*, Kraków 2002, s. 63.

¹⁴ Por. T. Bilikiewicz, J. Gallus, dz. cyt., s. 121.

¹⁵ Tamże, s. 124.

¹⁶ Por. M. Grzybowski, *Kościół wobec osób niepełnosprawnych*, „Ateneum Kapłańskie”, 1984 nr 1, s. 38.

wała się przede wszystkim leczeniem schorzeń, ignorując osobę pacjenta, jego psychikę, wychowanie, kształcenie, przygotowanie do życia w społeczeństwie. Te dwa wąskie ujęcia, medyczne i opiekuńcze były bezskuteczne i szkodliwe¹⁷. W organizowaniu zakładów z opieką medyczną i elementami kształcenia znaczną rolę odegrały zakony: bonifratrzy (1610 – szpital i 1650 – przytułek z nowymi metodami wychowawczymi) oraz szarytki (1652)¹⁸.

3. Okres nozologiczny

Rozwój opieki nad osobami upośledzonymi sięga XVIII w. i jest związany z postaciami badaczy francuskich, takimi jak: F. Pinel, J. Itard, I.E.D. Esquirol. Lekarz F. Pinel prowadził walkę o inne traktowanie chorych psychicznie i upośledzonych umysłowo. Dokonał klasyfikacji chorób psychicznych, dzieląc je na cztery grupy: mania, melancholia, pomieszanie (otępienie) i idiotyzm. W ostatniej grupie umieścił kretynizm. Według tego podziału idioci zaliczani byli do chorych psychicznie. Uważał idiotyzm za chorobę wrodzoną, która cechuje się zupełnym brakiem zmysłu moralnego i intelektualnego. Wyróżnił najłżejszy stopień upośledzenia umysłowego i nazwał imbecyлизmem. Zwrócił uwagę na etiologię niektórych chorób i podobieństwo występujących w nich objawów¹⁹. W tym samym czasie J. Itard podjął się próby wychowania idioty „dzikiego”, człowieka wychowanego w izolacji od społeczeństwa, znalezionej w lasach Aveyronu we Francji²⁰. Inny psychiatra I.E.D. Esquirol, pierwszy odróżnił upośledzonych umysłowo od psychicznie chorych. Stworzył trzystopniowy podział wśród idiotów: idiotyzm, imbecyлизм i ograniczoność umysłowa. Według niego idiotyzm to upośledzenie wrodzone, zaś ograniczoność umysłowa jest nabyta w środowisku życia. Imbecyлизм jest zaburzeniem częściowo wrodzonym i nabytym. Przyczynił się do powstania pierwszej na świecie szkoły dla upośledzonych umysłowo²¹. W 1837 r. E. Séguin założył w Paryżu pierwszą szkołę dla upośledzonych umysłowo. Stworzył on całkowity system wychowa-

¹⁷ Por. M. Balcerek, dz. cyt., s. 22-23.

¹⁸ Szerzej na ten temat zob. E. Domarecka-Malinowska (red.), *Wychowanie dzieci upośledzonych umysłowo w ośrodkach specjalnych prowadzonych przez zgromadzenia zakonne*, Warszawa 2001, s. 17.

¹⁹ Por. J. Wyczesany, *Oligofrenopedagogika*, Kraków 1998, s. 175-176.

²⁰ Por. M. Wawrzynowski, dz. cyt., s. 16.

²¹ Por. J. Wyczesany, *Oligofrenopedagogika*, s. 176.

nia dzieci upośledzonych umysłowo, opierając się na metodzie fizjologicznej zapoczątkowanej przez J. Itarda, polegającej na systemie usprawniania psychofizycznego jednostki upośledzonej na drodze obserwacji zjawisk z najbliższego otoczenia²².

Wielka Rewolucja Francuska przyniosła wyzwolenie upośledzonych umysłowo i psychicznie chorych. Walka o równe prawa człowieka, stała się również walką o prawa ludzi upośledzonych. W 1789 r. w Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela oraz innych dekretach rewolucyjnych władz stwierdzono, że społeczna pomoc ludziom upośledzonym i biednym jest obowiązkiem państwa i całego społeczeństwa²³. O rozwoju opieki społecznej i wychowania dziecka upośledzonego umysłowo decydują panujące poglądy filozoficzno-polityczne, warunki społeczno-ekonomiczne, poziom życia ludności oraz stopień rozwoju oświaty i kultury.

Dużą rolę w rozwoju opieki i wychowania głębiej upośledzonych umysłowo odegrał szwajcarski lekarz i pedagog J. Guggenbühl. Założył w Alpach (w pobliżu Interlaken) zakład opiekuńczo-wychowawczy dla kretynów. Przyczynił się do rozwoju wielu placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz leczniczych dla dzieci upośledzonych w innych krajach²⁴. Na rozwój metod opiekuńczych oraz organizowanie zakładów duży wpływ wywarł szwajcarski pedagog J. H. Pestalozzi. Do zakładów przyjmował dzieci zaniedbane, biedne i upośledzone²⁵.

W XIX w. pod wpływem rewolucji przemysłowo-technicznej nastąpił szybki rozwój kapitalizmu. Zjawiska patologii społecznej były wówczas liczne i przybierały takie rozmiary, że w II połowie XIX w. zaczęły budzić poważne obawy wśród liderów porządku kapitalistycznego. Pojawiły się słowa krytyki, atakujące nieudolność rządów burżuazyjnych w sprawie polityki społecznej. Podjęto więc próby rozwiązywania tych problemów przez rozwijanie opieki społecznej. Siłą napędową tej działalności były inicjatywy jednostek, grup, które dopiero w końcu XIX w. uzyskały wsparcie ze środków publicznych. Działalność filantropijną zapoczątkowały grupy wyznaniowe, później pojawiła się filantropia świecka. Założenia filantropijne grup laickich i świeckich były podobne. Łączyło ich przekonanie, że nędza i upośledzenie umysłowe wiąże się z życiem społecznym, a moralnym obowiązkiem indy-

²² Por. Tamże, s. 178-180.

²³ Szerzej na ten temat zob. M. Szczepaniak (red.), *Prawa i obowiązki obywatelskie w Polsce i świecie*, Warszawa 1978, s. 33.

²⁴ Por. M. Wawrzynowski, dz. cyt., s. 20; M. Grzegorzewska, dz. cyt., s. 167.

²⁵ Por. O. Lipkowski, dz. cyt., s. 102.

widualnym i społecznym jest niesienie pomocy. Wychodząc z tych założeń w połowie XIX w. burżuazja rozpoczęła organizowanie stowarzyszeń charytatywnych i filantropijnych o dużym zasięgu i różnorodnych formach pracy²⁶. Działalność zrzeszeń dobroczynnych religijnych i świeckich, wobec narastających potrzeb społecznych, była coraz bardziej niewystarczająca. Wśród pedagogów i działaczy społecznych dojrzał pogląd, że przyczyny nędzy i upośledzenia nie tkwią tylko w samych jednostkach, ale także w układzie stosunków społecznych. Zaczęto głosić potrzebę zajmowania się środowiskiem społecznym, aby było ono źródłem wsparcia jego członków i skutecznej pomocy. Czynnikiem, który w znaczący sposób wpłynął na zorganizowanie publiczno-prawnej opieki nad dzieckiem w końcu XIX w., był rozwój nauk przyrodniczych, psychologii i pedagogiki²⁷.

W Polsce czas porozbiorowej niewoli, to przerwa w rozwoju opieki nad osobami upośledzonymi. Decyzje o opiece nad dzieckiem podejmowały państwa zaborcze. Prawodawstwo tych państw określało sytuację prawną dziecka oraz organizację oświaty i opieki. Cechowała je obojętność wobec dziecka polskiego i jego potrzeb²⁸. W Polsce założono pierwszą szkołę specjalną w 1896 r. w Poznaniu (7-oddziałową), była ona przeznaczona dla dzieci upośledzonych umysłowo. Podobna szkoła powstała w 1909 r. w Królewskiej Hucie (obecnie Chorzów) dla 170 dzieci (9 oddziałów i 10 nauczycieli), a w 1906 r. w Katowicach. W miejscowości Owiński pod Poznaniem istniał od 1901 r. zakład specjalny dla 38 dzieci (przy zakładzie psychiatrycznym). W 1907 r. zorganizowano w Karolinie pod Warszawą zakład dla dzieci głębiej upośledzonych umysłowo²⁹.

Wprowadzenie obowiązku szkolnego w drugiej połowie XIX w. spowodowało żywy rozwój szkół specjalnych. Powstały zakłady dla dzieci głębiej upośledzonych umysłowo, a dla dzieci o lżejszym upośledzeniu utworzono szkoły „pomocnicze”. Zorganizowano także szkoły leczniczo-pedagogiczne. Rozwój tych placówek był jednak daleki od potrzeb³⁰. W XIX w. ostatecznie zerwano z poglądem demonologicznym w poszukiwaniu przyczyn upośledzenia umysłowego. Wyodrębniono upośledzenie od chorób psychicznych, stworzono klasyfikację upośledzenia umysłowego, zorganizowano

²⁶ Por. M. Balcerek, dz. cyt., s. 29-31.

²⁷ Tamże, s. 32-33.

²⁸ Por. S. Wołoszyn, *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*, Warszawa 1964, s. 345-346.

²⁹ Por. J. Wyczęsany, *Oligofrenopedagogika*, s.73.

³⁰ Por. M. Balcerek, dz. cyt., s. 40

pierwsze formy kształcenia, opracowano pierwsze metody pracy z upośledzonymi oraz zwrócono uwagę na konieczność przygotowania nauczycieli specjalistów. Znacznie zmienił się stosunek społeczeństwa do osób upośledzonych umysłowo³¹.

4. Okres dyferencjacji

Na początku XX w. pojawił się nowy kierunek w dydaktyce nazwany „metodą nauczania całościowego”. Przeciwstawił się szkole tradycyjnej i opierał się na twierdzeniu nowoczesnej psychologii, iż spostrzeganie oraz myślenie dziecka ma początkowo charakter niezróżnicowany, całościowy. J. O. Decroly założył w Brukseli szkołę dla dzieci niedostosowanych i wraz ze swoją uczennicą A. Descoedres opracował specjalną metodę nauczania upośledzonych, zwaną „metodą ośrodków zainteresowań”. Wywarła ona znaczący wpływ na rozwój szkolnictwa dla dzieci upośledzonych umysłowo³².

Konsekwencją tego było utworzenie w Polsce, w latach międzywojennych, dużej liczby szkół specjalnych dla dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim. Widoczny był spadek zainteresowania dziećmi upośledzonymi w stopniu umiarkowanym i znacznym. Przyczyną tego była mała efektywność pracy z tymi dziećmi oraz częsty brak odpowiednio przygotowanej kadry. W rozwoju opieki i kształcenia dzieci głębiej upośledzonych przeszkodę stanowił przyjęty ustawowo w wielu państwach podział na dzieci „wyuczalne” i „niewyuczalne” (zaliczono tu dzieci umiarkowanie, znacznie i głęboko upośledzone)³³.

W Polsce okres międzywojenny jest czasem intensywniejszego zainteresowania dziećmi upośledzonymi i w związku z tym, oprócz opieki medycznej pojawia się idea kształcenia specjalnego. Pierwszy dokument regulujący problemy oświatowe w niepodległej Polsce ukazał się 7 lutego 1919 r. Efektem było podjęcie działań na rzecz dzieci upośledzonych umysłowo, głuchych, niewidomych i moralnie zaniedbanych. Zapis o obowiązku szkolnym tych dzieci pogłębiono w ustawie o ustroju szkolnictwa 11 marca 1932 r. (Ustawa Jędrzejewiczowska)³⁴. Od samego początku organizowania szkolnictwa specjalnego w Polsce, nawiązywano do praktycznych rozwiązań,

³¹ Por. S. Dziedzic, *Rewalidacja upośledzonych umysłowo*, Warszawa 1970, s. 78.

³² Szerzej na ten temat zob. M. Balcerek, dz. cyt., s. 85-92 i s. 106.

³³ Tamże, s. 107.

³⁴ Por. K. J. Zabłocki, *Dziecko niepełnosprawne, jego rodzina i edukacja*, Warszawa 1999, s. 22.

które czerpano z obcych wzorów. Nie zawsze były one przydatne w polskiej rzeczywistości. Dobrą stroną takiego podejścia było znaczne skrócenie okresów prób i błędów, jakie towarzyszyły nowym poczynaniom.

W latach 1918-1939 liczba szkół i zakładów specjalnych wzrosła z 18 do 104, stało się to za sprawą samorządów, niektórych instytucji i organizacji społecznych. W roku szkolnym 1937/1938 tylko 11,5% spośród dzieci upośledzonych znajdowało opiekę w zakładach lub szkołach specjalnych. Liczba klas specjalnych i zakładów nie zabezpieczała potrzeb istniejących w kraju. Sieć tych szkół była bardzo nieprawidłowa: przeszło połowa uczniów (56%) uczęszczała do szkół w województwach centralnych, 30% w województwach zachodnich, zaledwie 8% w województwach wschodnich, a tylko 6% w województwach południowych³⁵. Uczęszczenie do szkoły specjalnej uzależnione było od istnienia lub nieistnienia na danym terenie odpowiednich zakładów. Nie rozwinięto organizacji przedszkoli specjalnych. Do końca okresu międzywojennego nie rozwiązano problemu opieki nad dziećmi upośledzonymi umysłowo.

Problem stanowiło również przygotowanie do zawodu dzieci upośledzonych umysłowo kończących szkołę elementarną. Pierwsze próby przygotowania zawodowego podjęto w 1926 r. w Warszawie i miały one formę przysposobienia zawodowego. Przed drugą wojną światową 20 szkół specjalnych posiadało warsztaty przygotowania do pracy. Przysposobienie do zawodu nie dawało uprawnień do podjęcia pracy zawodowej. Młodzież kontynuowała naukę albo podejmowała pracę w charakterze robotnika niewykwalifikowanego³⁶. Poza zasięgiem oddziaływań wychowawczych pozostała znaczna liczba dzieci upośledzonych umysłowo ze względu na brak społecznego zrozumienia problemu, zbyt małą liczbę szkół i zakładów specjalnych mogących objąć opieką dzieci upośledzone, zbyt wysoki koszt kształcenia oraz brak wykwalifikowanej kadry pedagogicznej.

Wielką rolę w organizacji kształcenia specjalnego w Polsce odegrały: J. Joteyko, M. Stefanowska i M. Grzegorzewska. Przebywając poza granicami Polski, już w latach pierwszej wojny światowej, przygotowywały projekty organizacji systemu kształcenia i wychowania dzieci upośledzonych umysłowo. J. Joteyko starała się, aby w ramach szkół powszechnych tworzone były oddziały specjalne dla dzieci upośledzonych, sprawiających trudności wychowawcze i przerośniętych wiekiem. Po powrocie do kraju

³⁵ Por. H. Ryll, *Stan szkolnictwa specjalnego w ostatnim pięcioleciu*, „Szkoła Specjalna”, 1939 nr 5, s. 152-153.

³⁶ Tamże, s. 153.

brała udział w kształceniu nauczycieli szkół specjalnych³⁷. M. Stefanowska stała się organizatorem pierwszych klas, a potem szkół specjalnych w Warszawie. Przygotowywała kursy dla nauczycieli, którzy zdecydowali się pracować z dziećmi upośledzonymi w klasach specjalnych³⁸. M. Grzegorzewska wspólnie z J. Hellmanem organizowała w Polsce szkolnictwo specjalne. W 1922 r. z jej inicjatywy powstał Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie (PIPS), przekształcony w 1974 r. w Wyższą Szkołę Pedagogiki Specjalnej (WSPS), później w Akademię Pedagogiki Specjalnej (APS)³⁹. W czasie drugiej wojny światowej była nauczycielką w szkole specjalnej i uczestniczyła w tajnym nauczaniu. Uznana została za twórcę pedagogiki specjalnej i organizatora systemu kształcenia specjalnego w Polsce⁴⁰.

W niektórych krajach rozwój szkolnictwa dla upośledzonych umysłowo uległ niemal całkowitemu zniweczeniu przez zarządzanie społeczno-polityczne, które oparte było na teoriach rasistowskich (w 1933 roku ogłoszono w Niemczech ustawę o zapobieganiu wydawania na świat potomstwa przez osoby dziedzicznie obciążone). Zlikwidowaniu uległy zakłady i szkoły dla dzieci nazywanych „niegodnymi życia”. W związku z tym nie kształcono kadry do pracy w szkołach i zakładach specjalnych. W latach 1933-1945 w Niemczech ani jeden nauczyciel nie uzyskał kwalifikacji do pracy z upośledzonymi umysłowo. W krajach okupowanych również zamykano zakłady psychiatryczne i szkoły specjalne⁴¹.

Druga wojna światowa to czas hitlerowskiej okupacji – nienawiści do słabych. Na terenach włączonych do Rzeszy zamknięto szkoły specjalne, dzieciom odebrano podstawowe prawa do życia. Po wyzwoleniu około 3 miliony dzieci i młodzieży wymagało opieki i pomocy, a z tego około 10% opieki całkowitej. Wojna spowodowała wzrost liczby dzieci upośledzonych fizycznie i umysłowo. Państwo przejęło całkowicie zadania oświatowe i opiekuńcze. Już od stycznia 1945 roku podjęły działalność placówki specjalne w Warszawie, Lublinie, Krakowie i Łodzi. Pod koniec tego roku

³⁷ Por. W. Ptaszyńska, *Wykładowcy Instytutu*, „Szkoła Specjalna”, 1972 nr 3-4, s. 299-300.

³⁸ Por. W. Radziszewska, *Jeszcze jedna rocznica w historii szkolnictwa specjalnego dla dzieci umysłowo upośledzonych w Warszawie (lata 1917-1922)*, „Szkoła Specjalna”, 1968 nr 2, s. 134-147.

³⁹ Szerzej na ten temat zob. E. Domarecka-Malinowska, dz. cyt., s. 18.

⁴⁰ Por. L. Bandura, *Działalność naukowa i społeczna Marii Grzegorzewskiej*, w: *Maria Grzegorzewska. Materiały z sesji naukowej – 7 XI 1969 r.*, red. J. Doroszevska, M. Fal-ski, R. Wroczyński, Warszawa 1972, s. 9-39.

⁴¹ Por. M. Balcerek, dz. cyt., s. 166-181.

działały już 22 ośrodki specjalne. Wznowienie pracy ośrodków nie wystarczało. Zaczęto budować sieć szkolnictwa specjalnego. Dla dzieci upośledzonych psychicznie, charakterologicznie i fizycznie organizowano odrębne szkolnictwo⁴². Opieka nad upośledzonymi dziećmi należała do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Rok po zakończeniu wojny działało w kraju 37 szkół specjalnych dla upośledzonych umysłowo, w których uczyło się 2731 osób⁴³. W 1947 r. liczba szkół osiągnęła poziom sprzed wojny. Nowe szkoły specjalne powstawały w budynkach posiadłości ziemskich, które nie zawsze odpowiadały warunkom szkolnym⁴⁴.

W latach pięćdziesiątych rozwój szkolnictwa specjalnego został zahamowany. Twierdzono, że w warunkach ustroju socjalistycznego potrzeby dzieci zaspokaja państwo, a problem dzieci upośledzonych (dzieci specjalnej troski) nie istnieje, gdyż wszystkie dzieci mają możliwości i warunki rozwoju w szkołach ogólnodostępnych. Ograniczono działalność wielu organizacji społecznych, które zajmowały się opieką nad dziećmi⁴⁵. W polityce oświatowo-wychowawczej zbyt mało uwagi poświęcano dzieciom upośledzonym i nie zawsze zauważano ich potrzeby. Zaniepokojenie poziomem kształcenia upośledzonych umysłowo zaowocowało dekretem o obowiązku szkolnym z 1956 r. Dotyczył on konieczności nauki dzieci, uznanych za niezdolne do niej, w normalnych szkołach podstawowych⁴⁶.

W latach 1951/1952 liczba szkół specjalnych dla dzieci upośledzonych umysłowo wynosiła 101 (11,5 tysiąca uczniów)⁴⁷. W latach 1955/56 liczba szkół zwiększyła się do 115 (14 tysięcy uczniów), a w roku szkolnym 1965/66 liczba szkół specjalnych dla dzieci upośledzonych w stopniu lekkim wzrosła do 242 (46 tysięcy uczniów). Zorganizowano 5 szkół dla dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu umiarkowanym oraz 10 klas przy szkołach podstawowych specjalnych (545 uczniów). W latach 1974/75 liczba szkół dla dzieci lekko upośledzonych wynosiła 408 (62 tysiące uczniów), a dla osób umiarkowanie upośledzonych 37 (1,6 tysiąca uczniów)⁴⁸. W la-

⁴² Por. S. Wołoszyn, dz. cyt., s. 726.

⁴³ Por. H. Ryll, *Odbudowa szkolnictwa specjalnego w okresie powojennym*, „Szkoła Specjalna”, 1946/1947 nr 1-4, s. 18.

⁴⁴ Por. M. Balcerek, dz. cyt., s. 229.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ *Dekret z dnia 23 marca 1956 r. o obowiązku szkolnym* (Dz. U. nr 9, poz. 52).

⁴⁷ Por. K. Kirejczyk, *Organizacja szkolnictwa dla upośledzonych umysłowo w Polsce*, w: *Upośledzenie umysłowe – Pedagogika*, red. K. Kirejczyk, Warszawa 1981, s. 652.

⁴⁸ Por. J. Wyczęsany, *Oligofrenopedagogika*, s. 80.

tach 1945-1955 nastąpił trzykrotny wzrost liczby szkół podstawowych specjalnych. Prawie czterokrotny przyrost liczby tych placówek nastąpił w kolejnym dwudziestoleciu. Z danych statystycznych Ministerstwa Edukacji Narodowej wynika, że w roku szkolnym 1986/1987 do szkół podstawowych specjalnych (łącznie z oddziałami specjalnymi w szkołach podstawowych) uczęszczało 77,7 tysiąca uczniów. Tylko 68,4% dzieci upośledzonych umysłowo objęto specjalną formą kształcenia i opieki⁴⁹. W latach 1987/1988 do 765 szkół podstawowych specjalnych uczęszczało 84,4 tysiąca uczniów chorych i niepełnosprawnych⁵⁰.

W latach sześćdziesiątych podjęto działania mające na celu upowszechnienie kształcenia osób upośledzonych umysłowo. W 1961 r. wprowadzona została ustawa o rozwoju oświaty i wychowania, w której stwierdzono, że „kształcenie i wychowanie dzieci i młodocianych przewlekle chorych, opóźnionych w rozwoju umysłowym, upośledzonych fizycznie i umysłowo odbywa się w specjalnych przedszkolach, szkołach podstawowych lub ośrodkach szkolno-wychowawczych. Szkoły i zakłady specjalne zapewniają młodzieży opiekę wychowawczą, wiedzę w dostępnym jej zakresie oraz przygotowanie do odpowiedniego zawodu”⁵¹. Podstawą tego systemu stało się przedszkole specjalne, później szkoła podstawowa specjalna, na bazie której organizowano szkolnictwo zawodowe. Zgodnie ze statutem z 1966 r., szkoły podstawowe specjalne organizowane mogły być dla 23 różnych rodzajów i stopni upośledzeń. Były to szkoły dla ośmiu podstawowych kategorii upośledzeń, w trzech wariantach, dla dzieci: o normalnym rozwoju umysłowym, upośledzonych umysłowo oraz dla opóźnionych w nauce trzy lata i więcej⁵². Stanowiło to duży postęp w dziedzinie opieki wychowawczej nad dziećmi upośledzonymi umysłowo. Podjęto również organizację klas specjalnych przy szkołach podstawowych ogólnodostępnych. Stwierdzono, że wychowanie dzieci lekko upośledzonych umysłowo ze zdrowymi rówieśnikami stwarza korzystną sytuację wychowawczą, likwiduje izolację, a wprowadza integrację. W latach 1961/62 w 14 klasach specjalnych przy

⁴⁹ Por. H. Romańczuk, *Jakościowe i ilościowe wyznaczniki kształcenia specjalnego*, w: *Kształcenie specjalne w Polsce*, red. A. Hulek, Warszawa 1990, s. 74-75.

⁵⁰ Por. J. Pańczyk, *Kształcenie specjalne w Polsce w końcu XX wieku*, w: *Paradygmaty i przeobrażenia edukacji specjalnej w świetle dorobku profesora Aleksandra Hulka*, red. G. Dryżałowska, Warszawa 2001, s. 18-19.

⁵¹ *Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania* (Dz. U. nr 32, poz. 160).

⁵² *Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 19 maja 1966r. w sprawie statutu specjalnej szkoły podstawowej, specjalnego zakładu wychowawczego* (Dz. U. nr 8, poz. 87).

szkołach podstawowych ogólnodostępnych uczyło się zaledwie 257 dzieci, a w latach 1970/1971 w 800 klasach 8560 uczniów, natomiast w roku szkolnym 1977/1978 istniało 1140 klas, do których uczęszczało 16 tysięcy dzieci upośledzonych umysłowo⁵³. W latach 1987/1988 w 653 oddziałach specjalnych przy szkołach podstawowych ogólnodostępnych kształciło się 12,8 tysiąca uczniów chorych i niepełnosprawnych⁵⁴. Organizowanie klas w miejscu zamieszkania dzieci umożliwiło im pozostanie w domach rodzinnych, bez konieczności korzystania z internatu.

Formą przygotowania do życia młodzieży upośledzonej umysłowo stały się zasadnicze szkoły zawodowe specjalne. Po zakończeniu działań wojennych przystąpiono do budowy systemu kształcenia specjalnego, a w tym również zawodowego. Dynamiczny rozwój szkół zawodowych specjalnych datuje się od 1956 r. W 1960 r. ich liczba wynosiła 24 (2363 uczniów), a pięć lat później w 1965 r. wzrosła do 36 (4623 uczniów). Okres dużego przyrostu liczby szkół, a co za tym idzie liczby uczniów przypada na lata siedemdziesiąte. W 1970 r. było 74 szkoły (9500 uczniów), w 1975 r. ich ilość wynosiła 119 (około 15 tysięcy uczniów)⁵⁵. W roku szkolnym 1987/1988 liczba szkół zawodowych specjalnych wzrosła do 268 (23,3 tysiąca uczniów)⁵⁶. W 1958 r. młodzież kształciła się w 13 zawodach. W latach 1960-1990 wprowadzono 72 nowe kierunki kształcenia zawodowego. Zorganizowano także 54 oddziały dla uczniów opóźnionych w nauce (3 ostatnich klas szkoły podstawowej specjalnej). Obejmowały one przysposobieniem zawodowym 1056 uczniów⁵⁷.

Od połowy lat sześćdziesiątych organizowano w Polsce sieć szkół dla dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu umiarkowanym i znacznym, tak zwane „szkoły życia” (w 1963 r. powstaje pierwsza szkoła życia dla głębiej upośledzonych umysłowo w Warszawie)⁵⁸. Inicjatorami byli często rodzice. Oni też przyczynili się do zrealizowania projektu powstania przedszkoli

⁵³ Por. M. Balcerek, dz. cyt., s. 230; J. Wyczesany, *Oligofrenopedagogika*, s. 81.

⁵⁴ Por. J. Pańczyk, dz. cyt., s. 18-19.

⁵⁵ Por. W. Otrębski, *Środowisko przebywania jako czynnik różnicujący poziom kompetencji zawodowej osób z upośledzeniem umysłowym*, w: *Problemy opieki i środowisko życia osób niepełnosprawnych*, red. Z. Kawczyńska-Butrym, Olsztyn 2001, s. 60-64; W. Woźniak, *Kształcenie zawodowe młodzieży upośledzonej w województwie rzeszowskim*, w: *Uwarunkowania kształcenia zawodowego i pracy osób niepełnosprawnych*, red. J. Sowa, Rzeszów 1986, s. 122-133; J. Wyczesany, *Oligofrenopedagogika*, s. 81.

⁵⁶ Por. J. Pańczyk, dz. cyt., s. 18-19.

⁵⁷ Por. J. Wyczesany, *Oligofrenopedagogika*, s. 81.

⁵⁸ Por. K. J. Zabłocki, dz. cyt., s. 24.

specjalnych, a także kolonii letnich, obozów i klubów⁵⁹. Przedszkola specjalne tworzono na nowo. Pierwsze zorganizowano w Warszawie w 1965/1966 r. Ich brak był wynikiem panującego w latach pięćdziesiątych w Ministerstwie Oświaty przekonania, że wydzielenie dzieci upośledzonych umysłowo w wieku przedszkolnym spośród normalnych jest przedwczesne, ponieważ mogą się one jeszcze rozwinąć. W roku szkolnym 1974/1975 istniało w Polsce 7 „szkół życia” i 8 przedszkoli specjalnych dla dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu umiarkowanym i znacznym⁶⁰.

Zakłady dla dzieci głębiej upośledzonych umysłowo zostały w 1957 r. przejęte przez organy opieki społecznej. W latach 1975/1976 z ogólnej liczby 93668 uczniów upośledzonych umysłowo 22505 przebywało w 268 zakładach. Dla głębiej upośledzonych było w tym czasie 116 zakładów i 10122 miejsca. Część uczniów objęta została nauczaniem indywidualnym w środowisku rodzinnym oraz nauczaniem zindywidualizowanym. Na przestrzeni lat 1957-1990 ilość tych placówek zwiększyła się pięciokrotnie. Funkcjonujące zakłady tylko w części zaspokajały istniejące potrzeby⁶¹. Zgodnie z ustawą o rozwoju systemu oświaty i wychowania z 1961 r., umieszczenie dziecka w zakładzie może nastąpić dopiero po wyczerpaniu wszystkich możliwości pomocy, mających na celu pozostanie dziecka w rodzinie, która jest najwłaściwszym środowiskiem dla rozwoju dzieci⁶². W związku z tym rozbudowywano opiekę otwartą, natomiast placówki opieki zakładowej tylko w rozmiarach uzasadnionych najkonieczniejszymi potrzebami⁶³.

W 1973 r. Ministerstwo Oświaty i Wychowania wobec apelu szkolnictwa specjalnego dotyczącego 80 tysięcy dzieci niepełnosprawnych nieobjętych możliwością kształcenia, upomniało się o interesy tych dzieci⁶⁴. Przyjęto zasady rozwoju systemu kształcenia specjalnego i opieki nad dzieckiem upośledzonym umysłowo:

1. Wychowanie dziecka upośledzonego musi odbywać się w pełnej integracji z dziećmi normalnymi.

⁵⁹ Szerzej na ten temat zob. E. Domarecka-Malinowska, dz. cyt., s. 19-20.

⁶⁰ Por. J. Wyczęsany, *Oligofrenopedagogika*, s. 82; K. Kirejczyk, dz. cyt., s. 657-658.

⁶¹ Por. O. Lipkowski, *Pedagogika specjalna*, dz. cyt., s. 103.

⁶² *Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania* (Dz. U. nr 32, poz. 160, art. 3, art. 25).

⁶³ Por. J. Wolczyk, *Edukacja dla rozwoju. Niektóre problemy polityki oświatowej*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1973, s. 100-101.

⁶⁴ Por. K. J. Zabłocki, *Dziecko niepełnosprawne ...*, dz. cyt., s. 24.

2. Dziecko wykazujące odchylenia od norm rozwojowych powinno jak najwcześniej otrzymać pomoc i opiekę o charakterze profilaktycznym w środowisku jemu najbliższym.
3. Stawianie diagnozy o stopniu i rodzaju upośledzeń oraz selekcja dzieci do odpowiednich form kształcenia i opieki ma odbywać się stosunkowo wcześnie.
4. Opieka nad człowiekiem upośledzonym musi obejmować znaczny okres jego życia i zawierać elementy wychowania, kształcenia ogólnego, przygotowania zawodowego, pomoc oraz opiekę społeczną (również po usamodzielnieniu).
5. Kształcenie ogólne i przygotowanie zawodowe powinno być dostosowane do rodzaju upośledzeń⁶⁵.

Kierując się tymi zasadami zaczęto rozwijać różnorodne formy wychowania i kształcenia specjalnego, podejmować środki opiekuńczo-wychowawcze zapobiegające powstawaniu u dzieci nieprawidłowości rozwojowych oraz kompensujące i wyrównujące zaistniałe upośledzenia i zaburzenia. Przeznaczano środki finansowe i angażowano wielu ludzi, którzy prowadzili działania profilaktyczne, kształcenie specjalne i opiekę nad osobami upośledzonymi. Działalność tę prowadzono w resortach i instytucjach zdrowia, opieki społecznej, oświaty i wychowania, sprawiedliwości, spraw wewnętrznych, pracy, płacy i zatrudnienia, towarzystwach i organizacjach naukowych, społecznych, charytatywnych, związkach zawodowych, środkach masowego przekazu i innych. W wyniku nieskoordynowanych działań występowało nadmierne powtarzanie się pewnych form działania, przy równoczesnym zaniedbaniu innych. Wskazywało to na konieczność skoordynowania poczynań w zakresie profilaktyki, kształcenia specjalnego, zatrudniania i nowocześnie pojętej opieki nad osobami upośledzonymi umysłowo.

Problemy osób niepełnosprawnych, w tym upośledzonych umysłowo, są także tematem zainteresowania Stolicy Apostolskiej. Podstawą wypowiedzi Ojca Świętego skierowanej do i o osobach niepełnosprawnych stały się *Konstytucja Duszpasterska o Kościele Soboru Watykańskiego II* z 1965 r. oraz encyklika *Redemptor hominis* Jana Pawła II z 1979 r. W 1981 r. opublikowany został Dokument Stolicy Apostolskiej na Międzynarodowy Rok Osób Upośledzonych. Zawiera on zasady, które powinny być wskazówkami w podejściu do osób niepełnosprawnych:

1. Osoba niepełnosprawna (na skutek wrodzonej ułomności, w następstwie chorób chronicznych, wypadków, upośledzenia psychicznego lub upo-

⁶⁵ Por. M. Balcerek, *W sprawie rozwoju kształcenia specjalnego i opieki nad dzieckiem upośledzonym 1972-1975*, Warszawa 1972, s. 3-4.

śledzenia zmysłów, bez względu na ich stopień) jest w pełni ludzkim podmiotem, z odpowiadającymi temu przyrodzonymi, świętymi i nienaruszalnymi prawami.

2. Osobie niepełnosprawnej należy ułatwić udział w życiu społeczeństwa, we wszystkich jego wymiarach i na wszystkich poziomach, które leżą w granicach możliwości.
3. Jakość społeczeństwa i cywilizacji mierzy się szacunkiem, jaki okazują najsłabszym ze swoich członków.
4. Podstawowe nastawienie w podchodzeniu do problemów związanych z uczestnictwem osób niepełnosprawnych w życiu społecznym musi być inspirowane przez zasady:
 - a. integracji, która przeciwstawia się tendencji do izolowania, segregacji i spychania na margines osoby niepełnosprawnej, a równocześnie idzie dalej aniżeli postawa czystej tolerancji;
 - b. normalizacji, która oznacza i pociąga za sobą wysiłek zmierzający do całkowitej rehabilitacji osób niepełnosprawnych za pomocą wszelkich dostępnych dziś środków i technik, a w przypadkach, gdy to okaże się niemożliwe, do stworzenia im warunków do życia i działania zbliżonych najbardziej do normalnych;
 - c. personalizacji, która ukazuje, że we wszelkiego rodzaju staraniach, jak też w rozmaitych stosunkach wychowawczych i społecznych należy uwzględniać, wspomagać i chronić godność, warunki życia i integralny rozwój osoby, we wszystkich jej wymiarach oraz uzdolnieniach fizycznych, moralnych i duchowych⁶⁶.

Ojciec Święty Jan Paweł II, pisze „Osoba przeto w jakiś sposób ‘upośledzona’, będąc podmiotem ze wszystkimi jego prawami, winna mieć ułatwiony dostęp do uczestnictwa w życiu społeczeństwa we wszystkich wymiarach i na wszystkich poziomach, odpowiednio do swych możliwości”⁶⁷. W 1987 r. wydano Adhortację Apostolską *Christifideles laici*⁶⁸. Jan Paweł II zwraca uwagę na właściwe traktowanie niepełnosprawnych i chorych, nie są oni bowiem biernymi podmiotami miłości i posługi Kościoła, lecz czynnymi i odpowiedzialnymi podmiotami ewangelizacji i zbawienia. Papież utworzył w 1985 r. Radę Papieską, której powierzono zadanie koordynowania

⁶⁶ Por. Z. Szostakiewicz, *Człowiek cierpiący drogą Kościoła. Nauczanie Jana Pawła II w dekadzie ONZ – u poświęconej osobom niepełnosprawnych*, „Problemy Rehabilitacji Zawodowej”, 1991 nr 1-4, s. 100-101.

⁶⁷ Jan Paweł II, *O niepełnosprawności i prawach ludzi niepełnosprawnych*, „Roczniki Naukowe Caritas”, R. 7 (2003), s. 11.

⁶⁸ Por. ChL 5, 53.

pracy instytucji katolickich i zakonnych oraz świeckich zajmujących się duszpasterstwem ludzi chorych⁶⁹. Ojciec Święty poświęca wiele uwagi osobom niepełnosprawnym i podkreśla ich wielkie znaczenie dla Kościoła.

W konkluzji należy stwierdzić, że osoby niepełnosprawne, w tym dzieci upośledzone umysłowo, mają pełne prawo do uczestnictwa w życiu społecznym. Mają prawo do opieki i wychowania ze strony rodziny i wyspecjalizowanych instytucji. Celem zatem podejmowanych działań jest z jednej strony przewyciężanie zaburzeń występujących u osób upośledzonych umysłowo, z drugiej zaś, łagodzenie wszelkich objawów niepełnosprawności, co ma przyczynić się do pełnego uczestnictwa tych osób w życiu społecznym.

SUMMARY

Educational care for mentally handicapped children till the year 1989

The purpose of the present article is to present an issue of development of educational care over mentally handicapped children till the year 1989. For education since a very long time occupied one of the main positions among social tasks, but initially it referred only to the individuals who didn't vary from standard. Educational care over mentally handicapped children goes back to not so distant times. Importance of educational and rehabilitation work with these people increased and unquestionable dynamism of mental handicap gives hopes of achievements in this field. The reason of this situation is a development of an idea of humanitarianism, social readiness to help people who are weaker and less proficient. Furthermore, a scientific progress is essential as well as social and economic considerations. Subjective treatment of a human being's development, positive thinking concerning chances of development of an individual as well as focus on possibilities of realisation by each person is an appeal, law and a duty that is noticed in individual and social aspect.

⁶⁹ Por. A. Nowak, *Wybrane edukacyjne i prawne aspekty niepełnosprawności*, Kraków 1999, s. 33.